

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ryszard Witkowski

SSN Mariusz Łodko

Protokolant Marta Brzezińska

w sprawie radcy prawnego T. P.

z udziałem Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych radcy prawnego Moniki Marukiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 lutego 2021 r.,

kasacji obrońcy obwinionego T. P. od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt WO- (...), utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 12 lutego 2019 r., sygn. akt D (...)

na podstawie art. 537 § 1 kpk w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych

1. oddala kasację,

**2. zasądza od obwinionego T. P. na rzecz Skarbu Państwa
kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu
za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. w dniu 31 lipca 2018 r. wystąpił do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. z wnioskiem o ukaranie radcy prawnego T. P., któremu przedstawiono zarzut tego, że „w dniu 14 maja 2017 r. naruszył nietykalność

cielesną A. P. w ten sposób, że uderzył ją w przednią powierzchnię klatki piersiowej oraz zaciskał rękę na jej szyi, czym doprowadził do powstania u niej obrażeń głowy, szyi oraz kończyn, tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1870 z późn. zm.) w związku z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.”.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. orzeczeniem z dnia 12 lutego 2019 r., sygn. akt D (...), uznał radcę prawnego T. P., (...), winnym zarzucanego we wniosku o ukaranie czynu, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podstawie art. 64 ust. 1 i art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych wymierzył karę nagany oraz na podstawie art. 65 ust. 2a ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych orzekł dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na czas trzech lat, a także na podstawie art. 65 ust. 2e z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych zobowiązał obwinionego do przeproszenia A. P. w formie listu tradycyjnego wysłanego w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia o czym obwiniony poinformować miał jednocześnie Rzecznika Dyscyplinarnego wysyłając mu kopię listu z przeprosinami z dowodem nadania. Na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych zasądzone od obwinionego radcy prawnego T. P., (...), na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. tytułem zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego kwotę 2 000 (dwa tysiące) złotych.

Odwołanie od przedmiotowego rozstrzygnięcia wywiódł obwiniony, zaskarżając je w całości na swoją korzyść. Orzeczeniu Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. zarzucił:

- I. „naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy polegające na:

1. naruszeniu art. 167 kpk w zw. z art. 170 kpk oraz art. 6 kpk poprzez ich błędne zastosowanie polegające na nieuzasadnionym nie przeprowadzeniu dowodów tj.
 - zobowiązania Komisariatu Policji w W. przy ul. S., W., do przedłożenia notatki służbowej z wydarzeń z dnia 14 maja 2017 r. przy ul. R., na okoliczność przebiegu zdarzeń z dnia 14 maja 2017 r.
 - zobowiązanie Agencji K. do złożenia: umowy zawartej z pokrzywdzoną w 2017 r. oraz opinii sporządzonej nie później niż w kwietniu 2017 r., na okoliczność tego, że pokrzywdzona zaplanowała i przeprowadziła agresję na Obwinionego celem sprowokowania jego reakcji i oskarżenia o pobicie
 - zobowiązania Agencji K. (Z., W. ul. Z.) do złożenia do akt sprawy wydruków wszelkiej korespondencji, w tym mailowej, pomiędzy pracownikami tej agencji a A. P. PESEL (...), w szczególności wymienionej z Panią N. okoliczność tego, że pokrzywdzona zaplanowała i przeprowadziła agresję na Obwinionego celem sprowokowania jego reakcji i oskarżenia o pobicie
 - Przesłuchanie świadków: K. P., S. P. na adres: R. ul. P., na okoliczność przebiegu wydarzeń z dnia 14 maja 2017 r. , podawania przez pokrzywdzoną nieprawdziwego przebiegu wydarzeń z dnia 14 maja 2017 r., oraz motywów pokrzywdzonej wskazujących na pokrzywdzoną jako inicjatora agresji z dnia 14 maja 2017 r. a także na okoliczność obrażeń A. P. i upozorowania przez nią obrażeń. - powołanie biegłego z zakresu kryminalistyki, na okoliczność odtworzenia przebiegu wydarzeń z dnia 14 maja 2017 r., w tym nieprawdziwego przebiegu zdarzeń przedstawianego przez pokrzywdzoną, ustalenie inicjatora agresji, adekwatności reakcji Obwinionego a także sposobu powstania jego obrażeń ciała.
 - Przesłuchanie przedstawiciela agencji K. (ul. Z., Z.) na okoliczność raportu powstałego po wykonaniu usług detektywistycznych w tym

braku znęcania nad obwinioną i upozorowaniu przez nią działań z 14 maja 2017 r.

- J. S. (KP, ul. S., W.) na okoliczność przebiegu wydarzeń z dnia 14 maja 2017 r. oraz obrażeń ciała Obwinionej w tym dniu a także upozorowania jej obrażeń,
- dowodu z wszystkich dokumentów z znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w W. pod sygn. akt. PO I Ds. (...) na okoliczność przebiegu wydarzeń z dnia 14 maja 2017 r. a w szczególności upozorowania zdarzenia oraz swoich uszkodzeń ciała,

Obwinionego do obrony oraz art. 25 kk 26 kk poprzez ich niezastosowanie a także art. 410 kpk poprzez jego błędne zastosowanie (pisownia oryginalna – uwaga SN)

2. Naruszeniu art. 25 kk oraz 26 kk poprzez ich niezastosowanie w stanie sprawy, gdy ich zastosowanie było nieodzowne.
3. Naruszeniu art. 167 kpk w zw. z art. 170 kpk poprzez deklarację składu orzekającego o wystąpieniu do Prokuratury Okręgowej w W. o wgląd w akta sprawy karnej PO I Ds. (...) a następnie bezzasadne i milczące odstępnie od powyższego, a w konsekwencji nie ustalenie stanu faktycznego sprawy w tym obrażeń A. P..
4. Naruszenie art. 1 § 1 kk poprzez jego nie zastosowanie w stanie sprawy, mimo, A. P. faktycznie napadła Obwinionego a ten wyłącznie się bronił a w konsekwencji społeczna szkodliwość postawy Obwinionego jest znacznie niższa niż postuluje skład orzekający albo wręcz znikoma.
5. Błędna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego polegająca na przemilczeniu faktu, że Obwiniony opuścił pomieszczenie (salon) w którym przebywała Pokrzywdzona, ta zaś poszła za nim do sypialni i zaatakowała Obwinionego, gdy ten ponownie próbował opuścić pomieszczenie, ten zaś wyłącznie na skutek reakcji obronnej uderzył ją w mostek jeden raz. Podjął zatem

dwukrotnie próbę uniknięcia konfrontacji. Nie mógł jednak pozostawić małoletnich dzieci z pokrzywdzoną będącą w stanie furii.

6. Naruszenie art. 185b § 1 kpk poprzez bezprawne dopuszczenie dowodu z notatki z przedszkola k.48 pomimo, że stanowi to naruszenie ww. przepisu.
7. Nieuzasadnione pominięcie dowodu z obdukcji lekarskiej Obwinionego oraz <<luk nie pamięci>> na które powoływała się Pokrzywdzona, a w konsekwencji nie przyjęcie, że to Pokrzywdzona był wyłącznym agresorem wobec Obwinionego, zaś Obwiniony wyłącznie się bronił. A także pominięcie faktu, że pomimo pierwszej reakcji obronnej Obwinionego Pokrzywdzona ponownie go zaatakowała, co stanowi przejaw tego, że reakcja Obwinionego na pierwszą agresję A. P. była zbyt słaba, bo nie doprowadziła do zaniechania dalszej agresji, ze strony A. P..
8. Naruszenie przepisów postępowania poprzez całkowicie swobodne i zupełnie nieuzasadnione przyjęcie, że u Pokrzywdzonej doszło do utraty przytomności, mimo że do niej nie doszło i żaden biegły sądowy owego faktu nie potwierdził a Obwiniony temu zaprzeczył, co więcej nie jest to spójne z zeznaniami Pokrzywdzonej, która zeznała że pamięta udzielenie jej pomocy poprzez <<usta-usta>> a jednocześnie rzekomo była w tym czasie nieprzytomna. Następnie zaś dopytana przez skład zeznała, że to Obwiniony jej o tym powiedział, mimo że obwiniony temu zaprzeczył. Okoliczność ta jest przyjęta całkowicie swobodnie i bezprawnie z naruszeniem art. 5 § 2 kpk.
9. Naruszenie przepisów postępowania poprzez całkowicie swobodne i zupełnie nieuzasadnione przyjęcie, że Obwiniony uderzył Pokrzywdzoną dwukrotnie, mimo że powyższe zupełnie z niczego nie wynika, a dodatkowo Obwiniony zawnioskował świadka: J. S. oraz K. P., które widziały A. P. bezpośrednio po zdarzeniu (podobnie jak załoga karetki pogotowia) bez opisywanych obrażeń, zaś skład bezprawnie odmówił przesłuchania tych świadków.

10. Naruszenie przepisów postępowania poprzez przyjęcie, że hospitalizacja Pokrzywdzonej była konieczna mimo, że Obwiniona pozostała hospitalizowana na własne żądanie i odmówiła wypisu, bowiem żadnych obrażeń poza otarciami nie posiadała, zaś siniaki zostały przez nią upozorowane, co wykazaliby zawnioskowani świadkowie J. S. oraz K. P. a także sam Obwiniony.
11. Naruszenie przepisów postępowania poprzez przyjęcie, że syn stron był świadkiem zdarzenia, mimo że nim nie był, a ponadto że to Obwiniony ponosi za to odpowiedzialność a nie Pokrzywdzona, która sama i z własnej inicjatywy zaatakowała Obwinionego.
12. Naruszenie przepisów postępowania polegające na zaniechaniu konfrontacji (prawidłowej oceny) zeznań A. P., które były sprzeczne z jej zeznaniami złożonymi w sprawie karnej PO I Ds. (...): a także pełne <<luk niepamięci>>, które przecież nie mogą obciążać Obwinionego poprzez przyjęcie scenariusza niekorzystnego dla obwinionego.
13. Naruszenie przepisów postępowania polegające na zastosowaniu kary, która w ocenie Obwinionego jest zbyt surowa, a nadto nie uwzględnienia okoliczności łagodzących, jak agresja Obwinionej, agresja Pokrzywdzonej wobec obwinionego w przeszłości, przewinienie w życiu prywatnym, wyłącznie reagowanie Obwinionego na agresję Obronionej (pisownia oryginalna – uwaga SN) oraz nie inicjowania żadnej agresji przez osobę Obwinionego, zbyt łagodna reakcja Obwinionego na pierwszy atak z uwagi na podjęcie kolejnego ataku przez pokrzywdzoną, dwukrotne próby Obwinionego opuszczenia pomieszczenia w którym znajdowała się pokrzywdzona oraz jego pasywna postawa w sporze (milczenie oraz wyłączone reagowanie). Na końcu zaś agresywną i napastniczą postawę Obwinionej, która wydaje się być traktowana jako osoba zupełnie nie winna, której zachowanie jest całkowicie akceptowane przez skład.
14. Naruszenie art. 5 § 2 kpk poprzez swobodne przyjęcie <<na słowo>> zeznań A. P. za odzwierciedlające rzeczywisty stan rzeczy mimo, że

Obwiniony im zaprzeczył a nie ma żadnego innego dowodu, który rozstrzygałby daną kwestię np.: rzekoma utrata przytomności oraz postawa A. P., która była wyłączną inicjatorką agresji w dniu 14 maja 2017 r.”.

Obwiniony wniósł także o:

- „zobowiązanie Prokuratury Rejonowej W., (ul. W., W.) do złożenia do akt niniejszej sprawy akt karnych pod sygnaturą PR 2 Ds. (...) oraz dopuszczenie dowodów z tych dokumentów, na okoliczność popełnienia przez Pozwaną przestępstw: składania fałszywych zeznań przed sądem, w postępowaniu karnym, przed Okręgową Izbą Radców Prawnych na szkodę Powoda, tworzenia fałszywych dowodów przez Pozwaną celem skierowania przeciwko Powodowi postępowania o przestępstwo niepopelnione oraz uzyskanie bez uprawnień dostępu do informacji nieprzeznaczonej dla sprawcy przez przełamanie zabezpieczeń informatycznych i innych oraz dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach tej sprawy.
- przesłuchanie załogi karetki pogotowia interweniującej w dniu 14 maja 2017 r. w mieszkaniu stron, na okoliczność upozorowania obrażeń ciała przez pokrzywdzoną w okresie pomiędzy ich interwencją a wykonaniem obdukcji.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i uniewinnienie, ewentualnie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wniósł także o zwolnienie z kosztów postępowania z uwagi na trudną sytuację finansową.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W. orzeczeniem z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt WO-(...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w W.. Ponadto, zasądzone od obwinionego koszty postępowania odwoławczego.

Obrońca obwinionego, pismem datowanym na dzień 3 czerwca 2020 roku, wniósł kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby

Radców Prawnych w W.. Zaskarżył je w całości na korzyść obwinionego, zarzucając rozstrzygnięciu drugoinstancyjnemu rażące naruszenie prawa w postaci:

1. „obraży art. 433 § 2 kpk i art. 437 § 2 kpk w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych wobec nierozważenia w toku postępowania odwoławczego przez sąd odwoławczy wszystkich zarzutów stawianych w odwołaniu i bezpodstawnego przyjęcia, iż czynności wskazywane w odwołaniu, jako niezasadnie nieprzeprowadzone w toku postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych w W., nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy podczas, gdy brak przeprowadzenia czynności wskazywanych przez obwinionego w odwołaniu, winien skutkować uchYLENIEM orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. do ponownego rozpoznania w celu przeprowadzenia przewodu w całości, gdy jednocześnie nieprzeprowadzenie tych czynności naruszało art. 6 kpk wobec pozbawienia obwinionego prawa do obrony;
2. obraży art. 174 kpk wobec pominięcia przez sąd odwoławczy faktu dokonania ustaleń faktycznych na podstawie notatki pracownika przedszkola zastępującej zeznania tego pracownika oraz zeznania małoletniego syna stron i wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, iż syn obwinionego i pokrzywdzonej był świadkiem zdarzenia objętego zarzutem wniosku i podzieleniu tym samym ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji,
3. obraży art. 366 § 1 kpk wobec pominięcia przez sąd odwoławczy faktu zaliczenia do materiału dowodowego przez sąd I instancji stenogramów nagrań rozmów z obwinionym sporządzonych i zdefragmentowanych w programie komputerowym przez Ł. S., pomimo kwestionowania ich treści przez obwinionego niezetknięciu się z oryginalnym nagraniem i oparciu na nich ustaleń faktycznych i podzieleniu tych ustaleń przez sąd odwoławczy, w sytuacji gdy prawdziwość tych nagrań i treści zamieszczonych w stenogramach winna zostać wyjaśniona w celu oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej i wyjaśnień obwinionego”.

Mając na względzie podniesione zarzuty, na podstawie art. 537 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wywiedziona w niniejszej sprawie kasacja okazała się bezzasadna i jako taka nie spowodowała konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z treścią przepisu art. 62³ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, kasacja w postępowaniu dyscyplinarnym radców prawnych może być wniesiona z powodu rażącego naruszenia prawa, jak również rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej. Podkreślić jednoznacznie należy, że ustawodawca wyraźnie określił, iż jedynie naruszenie o charakterze rażącym może być skuteczną podstawą kasacyjną. Nie jest to zatem każde uchybienie popełnione przez sąd odwoławczy, a jedynie takie, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (tak także zob. m.in. postanowienie SN z 26.03.2010 r., SDI 1/10, LEX nr 1615615).

Przechodząc do oceny wywiedzionych w niniejszej sprawie zarzutów kasacyjnych, w pierwszej kolejności skarżący próbował wykazać, że przeprowadzona przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W. kontrola odwoławcza została przeprowadzona w sposób sprzeczny z ustawowo określonymi standardami, a to art. 433 § 2 i 457 § 3 kpk.

Zgodnie z art. 433 § 2 kpk sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Z kolei w myśl art. 457 § 3 kpk w uzasadnieniu należy podać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w tym aspekcie zauważa się, że „kwestionowanie spełnienia przez sąd odwoławczy standardu

kontroli rzetelnej obarczone jest dodatkowym wymogiem, precyzyjnego wykazania, które z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (art. 433 § 2 k.p.k.), i że uchybienie takie mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia. W przypadku podniesienia zaś naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., należy mieć dodatkowo na uwadze, że sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, następuje już po wydaniu orzeczenia, co w świetle brzmienia art. 537a k.p.k., nie może powodować uchylenia wyroku tylko z tego powodu, że nie spełnia ono wymogów art. 457 § 3 k.p.k.” (postanowienie SN z 28.10.2020 r., IV KK 442/20, LEX nr 3088843).

Wprawdzie porównanie uzasadnienia sporządzonego przez sąd drugiej instancji oraz zarzutów odwoławczych może *prima facie* powodować odczucie braku rzetelności postępowania odwoławczego, to jednak dokładna analiza uzasadnienia sądu *ad quem*, pozwalała na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej decyzji i określonej ocenie zarzutów odwoławczych. Sąd Najwyższy zauważa przy tym, że uzasadnienie sądu drugoinstancyjnego może być związane i jako takie rozstrzygać o podniesionych zarzutach. Wprawdzie, w niniejszej sprawie, część motywacyjna orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. mogłaby być bardziej dokładna i tym samym w sposób bardziej szczegółowy wyjaśniać motywy zapadłego rozstrzygnięcia, a także uznania niezasadności podnoszonych zarzutów, to jednak biorąc pod uwagę minimalne standardy sporządzania uzasadnienia, a także odniesienie się do podnoszonych zarzutów odwoławczych w sposób opisowy, można je zaakceptować. Tym bardziej, że w ocenie Sądu Najwyższego, nie miało to wpływu na treść zapadłego rozstrzygnięcia. Jak już zauważono powyżej jest to warunkiem niezbędnym w przypadku skuteczności zarzutu kasacyjnego. Dlatego, mimo zauważonych niedoskonałości w orzeczeniu sądu drugiej instancji, zarzut okazał się niezasadny.

Podobnie, w ocenie Sądu Najwyższego, z uwagi na fakt, że nie miały wpływu na treść orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. niezasadne okazały się pozostałe uchybienia prawa procesowego,

których zaistnienie próbował wykazać skarżący. Nie doprowadziły one tym bardziej do skutku w postaci naruszenia prawa obwinionego do obrony.

Po pierwsze bowiem należy zauważyć, że postępowanie dyscyplinarne jest postępowaniem, którego celem jest stanie na straży prawidłowego wykonywania zawodu, to jest zgodnie z zasadami wynikającymi z reguł ustalonych przez ustawodawcę oraz tych przyjętych w danej korporacji prawniczej. W przepisie art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych wprost wskazano, że radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych. Wielokrotnie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego podnoszono, że od każdej osoby wykonującej zawód związany z ochroną prawną, wymaga się ponadstandardowego sposobu postępowania, tak w życiu zawodowym jak i prywatnym. Dlatego nie można akceptować zachowania, które narusza takie wymagania, choćby miało one miejsce jedynie w przestrzeni prywatnej, to znaczy niezwiązanej bezpośrednio ze świadczeniem pomocy prawnej. Wyższe standardy postępowania nałożone na radców prawnych, jako przedstawicieli zawodu zaufania publicznego, wynikają przede wszystkim z konieczności ochrony godności i autorytetu radcy prawnego i korporacji, jako pewnej wartości, z której wyprowadza się wzorcową powinność zachowania (zob. m.in. postanowienie SN z 19.03.2019 r., II DSI 31/18, LEX nr 2642152; wyrok SN z dnia 30.01.2019 r., II DSS 16/18).

Przenosząc powyższe, teoretyczne rozważania, na grunt analizowanej sprawy zauważyć należy, że odnosi się ona do bardzo istotnej problematyki należytego postępowania radcy prawnego. Każda bowiem osoba, która decyduje się wykonywać zawód zaufania publicznego, związany z ochroną praw i wolności innych podmiotów, musi mieć świadomość, że wiąże się to z koniecznością respektowania pewnych podwyższonych standardów postępowania. Są one wymagane nie tylko w działalności zawodowej, lecz także w życiu prywatnym. Zachowanie radcy prawnego powinno być wzorem postępowania dla innych członków danej społeczności. Niedopuszczalne jest zatem postępowanie, które prowadzi do naruszenia praw innych osób, w tym przede wszystkich ich

nietykalności cielesnej. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym opierając się wyłącznie na zeznaniach pokrzywdzonej i wyjaśnieniach obwinionego, pozwala na niebudzące wątpliwości przyjęcie, że doszło do naruszenia nietykalności pokrzywdzonej. Nie można pominąć tego, że obwiniony mógł w danej sytuacji zachować się inaczej. Uderzenie drugiej, w tym wypadku słabszej osoby, w sposób, który powoduje trudności w oddychaniu, przy uwzględnieniu znajomości technik walki, jest zbyt daleko idącą ingerencją. To wszystko doprowadziło Sąd Najwyższy także do przekonania, że obwiniony radca prawny powinien ponieść odpowiedzialność dyscyplinarną.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.